

Tercet Egzotyczny, Wróć mi tamten dzień

Wróć mi tamten dzień
Niedzielne popołudnie
W cień starych wierzb
Wróć mi tamten dzień
To jedno chcę zachować
Resztę sobie bierz
Nieważne
Wróć mi tamten dzień
Tak bardzo niepodobny
Do tych szarych dni
Godzina po godzinie
Oddaj, proszę, mi
To jedno musisz zrobić
Nim zamkniesz drzwi

Wróci tamten dzień
O resztę nie dbam wcale
Nie chcę liczyć strat
Weź sobie wszystkie chwile
Pięć długich lat
I tylko wróć mi tamten dzień

Wróć mi tamten dzień
Zasuszę go w albumie
Jak łąkowy kwiat
Wróć mi tamten dzień
A potem, proszę bardzo
Ruszaj sobie w świat
Nie wracaj
Wróć mi tamten dzień
Gdy jeszcze świat był młody
Jak wiosenny brzask
By wszystko to, co było
Było pierwszy raz
Gdy jeszcze miłość była w nas
Była w nas

Wróci tamten dzień
O resztę nie dbam wcale
Nie chcę liczyć strat
Weź sobie wszystkie chwile
Pięć długich lat
I tylko wróć mi tamten dzień/